

Huragan Ike

W 2008 r. przez pierwsze dwa tygodnie września na wybrzeżu amerykańskich stanów Floryda i Teksas oraz na Kubie, Haiti, Bahama, Turkus i Caicos szalał tropikalny cyklon, który otrzymał nazwę Ike.

Huragan utworzył się 3 września 2008 r. na pełnym morzu i szybko wzrósł w sile do IV kategorii w ciągu zaledwie trzech godzin.

Huragan najpierw przeszedł nad Turus i Caicos, terytorium zależnym Wielkiej Brytanii położonym na północ od Haiti. Na tych niewielkich grupach wysp żywioł zniszczył bądź uszkodził 90 % zabudowań. Następnie huragan w linii prostej skierował się w kierunku zachodnim, nawiedzając kolejno południowe Bahamy, Republikę Dominikany (jedna ofiara śmiertelna), Haiti (75 ofiar śmiertelnych, katastrofalne powodzie i erozja), Kubę (cztery ofiary śmiertelne, milion ewakuowanych), po czym zagroził archipelagowi Florida Keys, gdzie zarządzono ewakuację, w pierwszej kolejności wypraszając obowiązkowo turystów. Jednak tutaj Ike nie wyrządził poważniejszych szkód.

8 września huragan osłabł nad Kubą i z prędkością 24 km/h wszedł w obszar wód Zatoki Meksykańskiej. Zagroził terenom położonym w pobliżu miasta Houston, w tym licznym rafineriom na brzegu Zatoki Galveston i instalacjom wiertniczym w wodach przybrzeżnych. Oko huraganu przemieściło się nad ląd kontynentalny przed świtem w sobotę 13 września 2008, jako huragan kategorii II. Według prognozy specjalistów z National Hurricane Center (USA), szczególnie miał zagrozić mieszkańcom 60-tysięcznego miasta (i wyspy) Galveston, morskiego przedmieścia czteromilionowego Houston. Synoptycy amerykańscy zapowiadali, że miasto może zostać doszczętnie zniszczone, jednak dosłownie w ostatniej chwili Ike skręcił lekko w kierunku NWW i Galveston zostało co prawda zatopione, jednak nie aż do takiego stopnia.

Straty w Teksasie zostały były liczone w miliardach dolarów. Ok. 4 mln osób zostało bez prądu, wiele tysięcy z nich prawdopodobnie na całe tygodnie. Przemysł rafineryjny i jego porty w nadmorskim regionie Teksasu i Luizjany, zaopatrujące przeszło ćwierć USA w produkty naftowe i benzynę, pozostają zasadniczo wyłączone z obiegu.

W sumie Huragan Ike pochłonął 195 ofiar śmiertelnych: Stany Zjednoczone – 112, Haiti – 74, Kuba – 7, Dominikana – 2.